

# Witold Dąbrowski

---

## Adwokaci-radcowie prawni, ich postulaty i stanowisko w adwokaturze

---

Palestra 12/4(124), 20-28

---

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

katura polska należy do tych nielicznych adwokatów współczesnych, które mają własne pismo zawodowe, o wykrystalizowanym poziomie naukowym — to jednak realnie stwierdzono, że pismo powinno zawierać materiał taki, na jaki stać środowisko adwokackie, oraz taki, jaki je interesuje. Stąd też postulowano, żeby Redakcja nie ustawała w dążeniu do pomnażania liczby autorów-adwokatów. Zwracano uwagę na konieczność zamieszczania przy nazwisku autora jego stopnia naukowego (jeśli go ma) oraz siedziby zawodowej. Umożliwi to wykazanie, że łamy „Palestry” zasilają nie tylko autorzy z Warszawy.

Przedstawiona wyżej tematyka spotkania stale nawiązywała do zagadnienia wykonywania zawodu. Koledzy postulowali, żeby tak usprawnić pracę zespołów, by problematyka biurowości zespołu nie przytłaczała samej pracy merytorycznej. Wiąże się z tym również zagadnienie odpowiednich pomieszczeń dla zespołów. Wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że jest to problem trudny do rozwiązania w krótkim czasie, ale właśnie dlatego uważają za konieczne, by adwokaci-członkowie zespołu — przynajmniej na okres przejściowy — uzyskiwali prawo do dodatkowej powierzchni mieszkalnej w postaci oddzielnej izby, gdzie mogliby w skupieniu i w oderwaniu od normalnego nurtu życia domowego oddać się pracy koncepcyjnej dla zapewnienia swoim usługom należytego poziomu. Proszono o uwzględnienie tej tematyki na łamach „Palestry”.<sup>3</sup>

WITOLD DĄBROWSKI

## Adwokaci—radcowie prawni, ich postulaty i stanowisko w adwokaturze

Było ich w 1967 r. 1271. Stanowili 21,1% wszystkich wpisanych na listę adwokatów. Czują się adwokatami, jakkolwiek ograniczyli wykonywanie zawodu do obsługi prawnej jednostek gospodarki społecznej. Poświęcają się swej pracy z pełnym oddaniem, związani z zakładem, w którym pracują częstokroć od wielu lat.

Przedmiotem niniejszego artykułu będzie omówienie miejsca właśnie tej grupy adwokatów, ich pracy, trudności, jakie napotykają, i postulatów, jakie wysuwają.

I. W dniu wejścia w życie ustawy o ustroju adwokatury, tj. w dniu 1 stycznia 1964 r., adwokatów zajmujących się wyłącznie radcostwami prawnymi było 604, czyli 11% ogółu członków palestry. W ciągu trzech lat (1964—1966) szeregi radców prawnych zasiłło 886 adwokatów, z czego

<sup>3</sup> Identyczny postulat zgłoszono na spotkaniu Redakcji z aktywem Izby Adwokackiej w Poznaniu (patrz przyp. 2).

217 nowo wpisanych w tym okresie. Powróciło do pracy w zespołach adwokackich z radcostw prawnych 84 adwokatów (przeciętnie 28 rocznie).

Jak atrakcyjne jest dla tej grupy adwokatów przywiązanie do zawodu, niech świadczy fakt, że w związku z przejściem na radcostwa jedynie 54 osoby skreśliły się z listy adwokatów.

Uwzględniając powyższe dane liczbowe, przejścia niektórych adwokatów na rentę oraz zgony, należy stwierdzić, że w roku 1967 liczba adwokatów radców prawnych wzrosła o 100% w stosunku do stanu z końca 1963 roku. Jak wynika z materiałów zebranych przez Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej, adwokaci, decydując się na wykonywanie zawodu w formie obsługi prawnej jednostek gospodarki uspołecznionej, powodowali się następującymi względami:

- zdobycie uprzednie — podczas możliwości łączenia obu form wykonywania zawodu — specjalizacji w zakresie prawa gospodarczego, co dawało możliwość osiągnięcia silniejszej pozycji jako radcy niż jako członka zespołu,
- możliwość osiągnięcia zarobków większych niż w zespole; dotyczy szczególnie cywilistów w związku ze zmniejszaniem się wpływu tych spraw zwłaszcza w dużych miastach,
- atmosfera, jaka się wytworzyła wokół adwokatury i panowała jeszcze w latach 1963—1964,
- kolizja między wykonywaniem zawodu przez adwokata w zespole adwokackim a zajmowaniem przez członka jego rodziny stanowiska sędziego lub prokuratora (art. 72 ustawy o ustroju adwokatury),
- pewne naciski ze strony kierownictwa zakładu pracy do pozostania na radcostwie prawnym.

Podkreślić należy, że na radcostwa przeszli przeważnie adwokaci mający w adwokaturze staż przeszło 10-letni (464 na 669). Jeśli zaś chodzi o nowo przyjętych adwokatów (aplikantów po złożonym egzaminie lub wpisanych na listę w innym trybie), to główną przyczyną objęcia przez nich radcostw była niemożność uzyskania siedziby w miejscowości zamieszkania i wykonywania tam zawodu z zespołem adwokackim. Propozycje Rady obrania siedziby w innej miejscowości, w której — wobec konieczności zapewnienia ludności należytej obsługi prawnej — zachodzi potrzeba zwiększenia liczby adwokatów, kwitowane były z reguły oświadczeniem kandydatów, że decydują się wykonywać zawód ograniczony do obsługi prawnej jednostek gospodarki uspołecznionej. Pozwalało im to uzyskać siedzibę i wpis w tej miejscowości, o którą prosili. Należy tu jednak zaznaczyć, że w większości wypadków zarówno młodzi adwokaci, jak i inne osoby świeżo wpisane na listę adwokatów traktują ograniczenia zawodu do pełnienia funkcji radcy prawnego jedynie przejściowo i oczekują na możliwość wejścia do zespołu adwokackiego.

II. Rozmieszczenie adwokatów radców prawnych w poszczególnych izbach adwokackich jest bardzo różne.

Najwięcej procentowo jest ich w Izbie zielonogórskiej, bo aż 33% adwokatów wpisanych na listę. Natomiast największą liczbę adwokatów radców prawnych w 1967 r. notowały izby:

warszawska — 460, tj. 31% adwokatów wpisanych na listę  
 poznańska — 129, tj. 29% „ „ „ „  
 katowicka — 116, tj. 22,5% „ „ „ „  
 łódzka — 112, tj. 21% „ „ „ „

Najmniej adwokatów radców prawnych było w izbach:  
 opolskiej — 15, tj. 7% adwokatów wpisanych na listę  
 białostockiej — 13, tj. 10% „ „ „ „  
 kieleckiej — 21, tj. 10% „ „ „ „

III. Według danych z 1967 roku przeciętne miesięczne wynagrodzenie adwokata radcy prawnego wynosiło 4200 zł, zarobek zaś miesięczny członka zespołu adwokackiego w pierwszym półroczu 1967 r. — 4473 zł. Jak więc widać zarobki obu pionów adwokatury są do siebie bardzo zbliżone, z pewną niewielką zwyżką na korzyść adwokata-członka zespołu adwokackiego.

Tablica porównawcza zarobków adwokata-członka zespołu adwokackiego i adwokata-radcy prawnego w poszczególnych izbach adwokackich przedstawia się następująco:

Izba	przeciętny zarobek miesięczny w zł:	
	adwokata-radcy prawnego w 1967 r.	adwokata-członka zespołu w I półroczu 1967 r.
białostocka	4.000.—	6.067.—
bydgoska	3.828.—	4.862.—
gdańska	3.675.—	4.117.—
katowicka	4.000.—	5.163.—
kielecka	4.050.—	4.941.—
koszalińska	4.000.—	3.499.—
krakowska	3.900.—	3.850.—
lubelska	3.600.—	4.506.—
łódzka	4.233.—	5.138.—
olsztyńska	4.578.—	5.650.—
opolska	4.323.—	5.835.—
poznańska	3.700.—	4.670.—
szczecińska	4.500.—	4.812.—
rzeszowska	4.360.—	4.881.—
warszawska	4.594.—	3.705.—
wrocławska	4.041.—	5.522.—
zielonogórska	4.200.—	4.713.—

Z zestawienia tego wynika, że: 1) tylko w izbach adwokackich w Koszalinie, Krakowie i Warszawie przeciętny zarobek członka zespołu jest niższy od zarobku radcy prawnego, 2) najwyższe przeciętne zarobki adwokaci-radcowie prawni osiągają w izbach olsztyńskiej, warszawskiej i szczecińskiej, a najmniejsze w lubelskiej, opolskiej i poznańskiej.

IV. Adwokaci-radcowie prawni, stanowiąc część składową adwokatury, obowiązani są do uiszczania wszelkich opłat na cele samorządu i samopomocy koleżeńskiej. System ustalania tych opłat jest bardzo różny w poszczególnych izbach. Na ogół przeważa pogląd, że adwokaci-radcowie prawni, którzy opłacają składki od swoich wynagrodzeń (w prze-

ciwienstwie do adwokatów-członków zespołów adwokackich, za których składki na rzecz izby płaci zespół, zaliczając je do kosztów administracyjnych, a tym samym zmniejszając podstawę opodatkowania podatkiem od wynagrodzeń) powinni płacić mniejsze składki, i to w konkretnie określonej wysokości. Powyższy pogląd reprezentuje 14 izb, ustalając składkę w wysokości od 150 zł (Wrocław, Katowice) do 50 zł (Poznań). Przeważa stawka 100 zł miesięcznie. W pozostałych izbach składkę ustalono procentowo od wynagrodzenia (w Gdańsku i Krakowie po 2%, w Łodzi — 1,5%).

W niektórych izbach (np. w Warszawie) składka obejmuje wszelkie świadczenia na rzecz Rady (Fundusz Samopomocy Koleżeńskiej, prenumerata „Palestry”, Fundusz Wzajemnej Pomocy). W innych — poza ustalonymi składkami — pobiera się dodatkowe opłaty na te właśnie świadczenia.

Adwokaci-radcowie prawni uczestniczą na równi z innymi członkami adwokatury w Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej przy NRA, mając prawo do otrzymywania wszelkich świadczeń z tego tytułu, a w szczególności prawo do zapomogi wyrównawczej w takiej wysokości, aby łącznie z otrzymywaną rentą z ZUS-u uzyskiwali miesięcznie 2000 zł. Mają oni ponadto prawo do zapomogi dodatkowej, jeżeli odpowiadają warunkom przewidzianym w regulaminie Funduszu Samopomocy Koleżeńskiej oraz do zapomogi doraźnej, wypłacanej na czas przejściowy w związku z trudnymi warunkami materialnymi.

Wdowy po adwokatach-radcach prawnych mają prawo do zapomogi do takiej wysokości, aby łącznie z rentą rodzinną otrzymywały 750 zł miesięcznie, a w specjalnych warunkach — 1000 zł.

Członkowie rodziny tego adwokata uczestniczą także w funduszach wzajemnej pomocy zorganizowanych przy radach adwokackich. Daje to prawo rodzinie do otrzymywania zapomogi pośmiertnej oraz do innych świadczeń przewidzianych w regulaminie (statucie) takiego funduszu.

Adwokaci-radcowie prawni nie mają natomiast prawa do świadczeń z tytułu funduszu urlopowego istniejącego w zespołach adwokackich oraz nie mogą otrzymywać pomocy finansowej na wkład mieszkaniowy do spółdzielni lub na budowę domków jednorodzinnych, przyznawanej adwokatom na podstawie uchwały Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 6 października 1966 roku. Adwokaci-radcowie prawni mogą bowiem otrzymywać na ten cel dotację od swoich zakładów pracy. Członkowie zespołów byli pozbawieni tej pomocy i właśnie dlatego, chcąc zrównać ich z innymi pracownikami, uchwalono udzielanie adwokatom-członkom zespołów, ubiegającym się o mieszkanie, pomocy z funduszy adwokatury.

V. Jak już zaznaczono wyżej, wyboru na rzecz obsługi prawnej jednostek gospodarki społecznej dokonali przeważnie adwokaci z dużym stażem pracy i od lat związani z działalnością z zakresu ustawodawstwa gospodarczego.

Bez przesady można by powiedzieć, że ludzie ci, pracując w tej dziedzinie prawa częstokroć od powstania naszego nowego modelu gospodarki narodowej, stworzyli system obsługi prawnej w jednostkach

gospodarki uspołecznionej oraz właściwe metody pracy na stanowisku radcy prawnego. Nie należy zapominać, że w przeważającej większości wypadków pierwszymi radcami prawnymi jednostek gospodarczych państwowych i spółdzielczych byli adwokaci, którzy już w 1945 r. zgłosili się do tej pracy.

Znajomość prawa i wyrobienie zawodowe nabyte jeszcze w toku poprzedniej praktyki adwokackiej, oraz długoletni nienaganny staż pracy pozwoliły adwokatom-radcóm prawnym zdobyć autorytet i właściwe miejsce w hierarchii przedsiębiorstwa. Jest rzeczą bezsporną, że mają oni poważny wpływ na działalność swego zakładu pracy. Należy również podkreślić, że adwokaci, którzy wystąpili z zespołów, pozostając na poprzednio zajmowanych stanowiskach radców prawnych, cieszą się dużym zaufaniem zarówno swoich przełożonych, jak i innych władz.

Jakkolwiek doświadczenie odgrywa dużą rolę w pracy radcy prawnego, to jednak trzeba otwarcie stwierdzić, że młodszy adwokaci, którzy odbyli aplikację adwokacką i sądową oraz zdali dwa trudne egzaminy, mają należyte przygotowanie do rozwiązywania problemów prawnych w obsługiwanych przez siebie przedsiębiorstwach.

VI. Adwokaci-radcowie prawni nie uchylają się od obowiązków korporacyjnych. Biorą chętnie udział w pracach organów adwokatury i komisjach przez nie powołanych, akcentując w ten sposób swój związek z adwokaturą. Jeśli chodzi o dane liczbowe z roku 1967, wyraża się to w sposób następujący:

- a) W zgromadzeniach delegatów izb adwokackich brało udział 301 delegatów wybranych przez adwokatów-radców prawnych. Wielu z nich zabierało głos w dyskusji oraz zgłaszało wnioski dotyczące nie tylko zagadnień bezpośrednio dotyczących radcy prawnego, ale również ogólnych spraw adwokatury. Na dwóch zgromadzeniach przewodniczył adwokat-radca prawny.
- b) W skład terenowych rad adwokackich wchodzi ogółem 19 członków i 3 zastępców adwokatów-radców prawnych. W jednej z rad dziekanem jest adwokat-radca prawny (niezależnie od tego jeszcze w dwóch radach dziekanami są adwokaci nie wykonujący zawodu w zespołach adwokackich). Największa liczba adwokatów-radców prawnych wchodzi w skład Rady Adwokackiej w Warszawie (4) i w Katowicach (3). Nie ma ich natomiast w składzie rad adwokackich w Koszalinie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie i Wrocławiu. Jeśli się zważy, że w Łodzi adwokaci-radcowie prawni stanowią 21% ogółu adwokatów, ten stan rzeczy nie wydaje się prawidłowy. Rada Adwokacka w Łodzi, nie chcąc tracić kontaktu z adwokatami-radcami prawnymi, zaprasza na swoje posiedzenie przedstawiciela Koła Adwokatów-Radców Prawnych z głosem doradczym.
- c) 27 członków i 1 zastępca spośród adwokatów-radców prawnych wybranych zostało do wojewódzkich komisji dyscyplinarnych. Najwięcej jest ich w Poznaniu (5) i w Warszawie (4), a w Bydgoszczy, Gdańsku, Krakowie, Łodzi i Olsztynie — po 3.
- d) Do komisji rewizyjnych wybrano 14 członków i 2 zastępców spośród adwokatów-radców prawnych.

- e) Wizytatorami jest dwóch adwokatów-radców prawnych (w Kielcach i Olsztynie).
- f) W charakterze zastępców rzecznika dyscyplinarnego mamy 24 adwokatów-radców prawnych, z czego najwięcej w Warszawie (10) i Kielcach (4).
- g) Ponadto 77 adwokatów-radców prawnych wchodzi w skład różnych komisji działających przy radach adwokackich.

Łącznie zatem w organach adwokatury i komisjach przy niej działających bierze udział 190, tj. 14% ogółu adwokatów-radców prawnych. Dodać należy, że w składzie Prezydium NRA mamy dwóch adwokatów-radców prawnych, a zastępcami rzecznika jest ich 5. W skład Wyższej Komisji Dyscyplinarnej wchodzi 3 adwokatów-radców prawnych.

VII. Prawie we wszystkich izbach, a szczególnie tam, gdzie sprawnie działają komórki organizacyjne do spraw radców prawnych, dyskutowane jest zagadnienie ich podwójnej odpowiedzialności dyscyplinarnej. Jednej wynikającej z rozdziału 9 ustawy z dnia 19 grudnia 1963 r. o ustroju adwokatury i drugiej wynikającej z § 14 uchwały nr 533 Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 1961 r. w sprawie obsługi prawnej przedsiębiorstw państwowych, zjednoczeń oraz banków państwowych (M.P. Nr 96, poz. 406). W świetle więc obowiązujących przepisów za to samo przewinienie można być pociągniętym do odpowiedzialności przed dwiema władzami dyscyplinarnymi.

Sytuacja taka budzi poważne zastrzeżenia i wszędzie podnoszą się głosy sprzeciwu. Zdaniem większości odpowiedzialność przewidziana przez ustawę o ustroju adwokatury jest pojęta bardzo szeroko i mieści w sobie również odpowiedzialność za czyny wymienione w § 14 uchwały nr 533. Wystarczy tu więc odpowiedzialność adwokatów-radców prawnych tylko przed komisjami dyscyplinarnymi adwokackimi. Przeciwnicy natomiast tego stanowiska twierdzą, że w ten sposób powstałby nieuzasadniony podział radców prawnych na takich, którzy odpowiadają przed zespołem przewidzianym w § 10 uchwały nr 533, oraz na takich, którzy przed nim nie odpowiadają.

Zagadnienie to nie wygląda jednak tak groźnie z perspektywy kilku lat. Przed adwokackimi komisjami dyscyplinarnymi radcowie prawni-adwokaci byli oskarżeni i skazani w sześciu sprawach, w których orzeczono kary: zawieszenia (2), nagany (3) i upomnienia (1). Kary zawieszenia wymierzono: 1) za dopuszczenie przez radcę prawnego do prekluzji należności i zagubienie znaczków „opłata sądowa” na kwotę 2600 zł; 2) za naruszenie art. 70 ustawy o ustr. adw. przez przyjęcie i prowadzenie przed sądami spraw osób fizycznych. Naganą zaś zastosowano: 1) za obronę w sprawie karnej pracownika oskarżonego o nadużycia na szkodę przedsiębiorstwa, w którym obrońca-adwokat był radcą prawnym; 2) za przyjmowanie we własnym domu do prowadzenia spraw nie wchodzących w zakres czynności jednostki gospodarki społecznej, w której był zatrudniony jako radca prawny; 3) obiecywanie osobie zainteresowanej prowadzenia jej sprawy, a następnie występowanie przeciwko niej przed sądem w imieniu przedsiębiorstwa, którego był radcą prawnym. Wreszcie upomnienia udzielono za niewłaściwe zachowanie się przed sądem.

VIII. Zgromadzenia delegatów, odbyte w 1966 i 1967 roku, poruszały szeroko w większości izb zagadnienia adwokatów-radców prawnych.

W wyniku uchwał przyjętych na zgromadzeniach oraz w wyniku pewnych sugestii ze strony Prezydium NRA podejmowanych z inicjatywy Komisji do Spraw Radców Prawnych przy Naczelnej Radzie Adwokackiej powstały przy radach adwokackich komórki do spraw radców prawnych bądź też w tych izbach, w których istniały już takie komórki, nastąpiło pewne ożywienie ich działalności.

Komórki te noszą różne nazwy: komisje, koła, sekcje. Różnorodny jest zakres ich działania i niejednakowa aktywność, zależna przede wszystkim od istnienia większego skupiska adwokatów-radców prawnych w jednej lub w pobliskich miejscowościach. Tam gdzie adwokaci-radcowie prawni rozrzucony są po całej izbie, komórki bądź nie istnieją, bądź też pracują słabiej.

W 1967 r. komórki do spraw radców prawnych działały przy 14 radach adwokackich. Materiały przez nie opracowane, będące uzupełnieniem wniosków i dezyderatów zgłoszonych na zgromadzeniach delegatów izb adwokackich, dały możliwość Komisji do Spraw Radców Prawnych przy NRA: z jednej strony dokładnego zapoznania się z życzeniami radców prawnych poszczególnych izb, a z drugiej — przenoszenia doświadczeń pracy adwokatów-radców prawnych z jednej izby do drugiej.

IX. Postulaty radców prawnych, zgłaszane przez zgromadzenia i komisje, można podzielić na wnioski i dezyderaty.

A. Wnioski. Radcowie prawni-adwokaci uważają się za osoby wykonujące zawód adwokata ograniczony do udzielania pomocy prawnej jednostkom gospodarki społecznej. Sformułowanie art. 3 ustawy o ustr. adw. stwierdzające, że zawód adwokata można wykonywać albo w zespołach albo w społecznych biurach pomocy prawnej, jest uważane przez adwokatów radców prawnych za nie odpowiadające stanowi faktycznemu, ponieważ nie obejmuje trzeciej formy, mianowicie obsługi prawnej jednostek gospodarki społecznej. Wysuwane są więc wnioski o zmianę brzmienia tego przepisu przy ewentualnych pracach nad nowelizacją ustawy o ustroju adwokatury.

Wszystkie rady adwokackie wypowiadają się za ściślejszą współpracą pomiędzy organami adwokatury, adwokatami w zespołach i adwokatami radcami prawnymi. Powiązania te mogą być realizowane przez:

- a) wejście przedstawicieli adwokatów-radców prawnych do rad adwokackich. Jeżeli w składzie rady nie ma adwokata-radcy prawnego, należy postulować zapraszanie na posiedzenia rad adwokackich, na których będą omawiane sprawy dotyczące ogółu adwokatury lub szczególnie adwokatów-radców prawnych, przedstawiciela komórki organizacyjnej radców prawnych z głosem doradczym,
- b) powołanie przy radach adwokackich jednostek organizacyjnych komisyj, kół, sekcji, które by zajmowały się sprawami adwokatów-radców prawnych i utrzymywały kontakt ze swymi członkami i z Komisją do Spraw Radców Prawnych działającą przy NRA. Przewodnictwo takiej komisji powinien sprawować w zasadzie członek rady adwokackiej-radca prawny. Gdyby osoby



takiej w składzie rady nie było, przewodniczącego powołuje bądź zatwierdza rada adwokacka. Należy również, poprzez rady adwokackie, uaktywnić działalność już istniejących komórek,

- c) zapraszania adwokatów-radców prawnych, którzy wystąpili z zespołów adwokackich, na zebrania zespołu, szczególnie o charakterze szkoleniowym, celem utrzymania więzi z nim oraz między tymi członkami izby, którzy nie spotykają się na co dzień przy pracy,
- d) urządzanie kursów lub zebrań dyskusyjnych bądź konsultacyjnych dla adwokatów-radców prawnych w zakresie przepisów prawnych związanych z ich pracą. Należy tutaj podkreślić inicjatywę Rady Adwokackiej w Warszawie. Zorganizowała ona w 1967 roku dwie takie konsultacje, w których mogło wziąć udział przeszło 200 adwokatów-radców prawnych,
- e) zapewnienie adwokatom-radcóm prawnym możliwości powrotu do zespołów adwokackich, których uprzednio byli członkami, chyba że specjalne względy przemawiają przeciwko temu.

Za celowe uważa się również przeprowadzenie zmian w systemie szkolenia aplikantów adwokackich przez zwiększenie liczby godzin zajęć z zakresu prawa pracy i ustawodawstwa gospodarczego oraz przez wprowadzenie odrębnego egzaminu z zakresu ustawodawstwa gospodarczego. Obserwacja odbywanych egzaminów adwokackich uwidacznia, że dotychczasowy system szkolenia aplikantów adwokackich nie zapewnia należytego przygotowania w powyższych dyscyplinach prawa. Reforma szkolenia wydaje się konieczna nie tylko dla przygotowania kadr adwokatów-radców prawnych, którzy by mogli w sposób właściwy prowadzić obsługę prawną, ale i dla wszechstronnego wykształcenia adwokatów-członków zespołu adwokackiego. Coraz większe bowiem zazębianie się prawa cywilnego z przepisami regulującymi działalność jednostek gospodarki społecznej, jak również coraz częstsze występowanie adwokatów w sporach osób fizycznych z jednostkami gospodarki społecznej powoduje konieczność zapoznania się z prawem gospodarczym przez wszystkich adwokatów.

Dodać należy, że poruszany na wielu zebraniach postulat zwiększenia wymagań stawianych kandydatom na stanowiska radców prawnych został już częściowo zrealizowany przez przedłużenie okresu aplikacji arbitrażowej pozaetatowej do lat dwóch.

**B. D e z y d e r a t y.** Do zasadniczych dezyderatów należą sprawy:

- a) zwalniania z pracy radcy prawnego za uprzednio uzyskaną zgodą jednostki nadrzędnej nad zakładem pracy, w którym radca prawny jest zatrudniony. Jeśli chodzi ponadto o adwokatów radców prawnych, postuluje się zawiadamianie o tym rady adwokackiej,
- b) przyjmowanie na stanowiska radców prawnych jednostek nadrzędnych osób o wysokich kwalifikacjach zawodowych, posiadających należyte przygotowanie do sprawowania nadzoru i kontroli nad pracą radców prawnych podległych jednostek,
- c) zmiany przepisu § 14 uchwały nr 533 Rady Ministrów z dnia 13 grudnia 1961 r. (M.P. Nr 96, poz. 406) w tym sensie, żeby od-

powiedzialność dyscyplinarna adwokata-radcę prawnego, wynikająca z naruszenia wykonywania przez niego obowiązków, była ograniczona tylko do odpowiedzialności przewidzianej w art. 92 i nast. ustawy o ustroju adwokatury,

- d) wprowadzenie zmiany przepisu § 7 ust. 1 uchwały nr 400 Rady Ministrów z dn. 10 grudnia 1963 r. w sprawie zasad wynagradzania radców prawnych i referentów prawnych, zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowych, zjednoczeniach oraz bankach państwowych (M.P. Nr 94, poz. 438), tak by wysokość wynagrodzenia za doraźne usługi prawne, wykonywane na podstawie otrzymanego zlecenia, wynosiła pełną stawkę opłat za czynności zespołów adwokackich przewidzianą w § 27 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 grudnia 1967 r. w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich (Dz.U. Nr 48, poz. 241).

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej na posiedzeniu w dniu 11 stycznia 1968 r. postanowiło wysunięte wnioski i dezyderaty rozważyć w odpowiednim czasie, przyjmując jednocześnie do wiadomości sprawozdanie Komisji do Spraw Radców Prawnych przy NRA. W wykonaniu tej uchwały Prezydium NRA wystąpiło w lutym 1968 roku z wnioskiem ustawodawczym do Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac, prosząc o zgłoszenie zmian do treści § 7 uchwały nr 400 z 1963 r. Rady Ministrów. Wniosek ten został poparty przez Zarząd Główny Zrzeszenia Prawników Polskich.

Można więc uznać, że adwokaci-radcowie prawni mają w chwili obecnej oparcie w samorządzie adwokackim i przy właściwie ustawionej pracy mogą — poprzez powołane przez rady adwokackie komórki organizacyjne — realizować swoje dezyderaty.

KRYSTYNA BIELAWSKA-JACKOWSKA

## Nowe elementy przysposobienia w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym

Kodeks rodzinny i opiekuńczy normuje instytucję przysposobienia w czternastu artykułach (114—127), poświęca jej zatem dwukrotnie więcej miejsca niż kodeks rodzinny (art. 64—70), obowiązujący od dnia 1 stycznia 1965 r. Już z samego zestawienia tych liczb wynika, że instytucja przysposobienia została poważnie rozbudowana w obowiązującym prawie. Tej rozbudowy domagało się życie.

Na dzień 31 grudnia 1966 r. statystyka Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego notuje 45 484 dzieci pozbawionych faktycznej opieki rodzicielskiej, przebywających w 367 domach dziecka, w tym dzieci poniżej lat 7 jest 4 104, od lat 7 do 15 — 30 362, od lat 16 do 18 — 10 266, wreszcie jeszcze starszych — 752.